

Sygn. akt VIII C 669/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: sekr. sąd. Katarzyna Górniak

po rozpoznaniu w dniu 1 czerwca 2022 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko B. Z.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 9.492,73 zł (dziewięć tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt dwa złote i siedemdziesiąt trzy grosze) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 września 2020 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.317 zł (dwa tysiące trzysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 669/21

## UZASADNIENIE

W dniu 16 czerwca 2021 roku powód (...) w W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanej B. Z. powództwo o zasądzenie kwoty 9.492,73 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 września 2020 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu podniósł, że pozwaną łączyły z pierwotnym wierzycielem P4 umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawarte w dniach 22 i 24 listopada 2017 roku. W zamian za świadczone usługi operator wystawiał faktury VAT, które nie zostały przez pozwaną opłacone, co skutkowało wypowiedzeniem umów. Ponieważ te zostały rozwiązane z przyczyn leżących po stronie abonenta, któremu zostały przyznane preferencyjne warunki świadczenia usług oraz zakupu sprzętu, pierwotny wierzyciel w oparciu o postanowienia regulaminu oraz zgodnie z art. 57 ust. 6 ustawy Prawo telekomunikacyjne zobowiązał pozwaną do zwrotu części wartości uzyskanej przez nią ulgi. Wyjaśnił ponadto, że powód nabył wierzycelność wobec pozwanej na podstawie umowy cesji z dnia 31 maja 2019 roku, a także, że na dochodzone roszczenie składa się należność główna – 8.220,31 zł oraz odsetki – 1.272,42 zł. **(pozew k. 2-4)**

W odpowiedzi na pozew pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. Podniosła zarzut braku legitymacji czynnej, zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia, nieudowodnienia roszczenia co do zasady i wysokości, a także braku wymagalności roszczenia. **(odpowiedź pozew k. 78-80)**

Na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku pełnomocnicy stron nie stawili się. (**protokół rozprawy k. 86**)

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 22 listopada 2017 roku B. Z. zawarła z P4 Sp. z o.o. z siedzibą w W. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...):

- dla numeru (...) (numer tymczasowy 570 844 712) oraz 535 455 544 (numer tymczasowy 570 845 541), w ramach taryfy DUET STAN NIELIMITOWANY, z kwotą abonamentu po 70 zł na każdy numer telefonu, w ramach której otrzymała ulgę 2 x 230 zł na usługę oraz ulgę 2 x 1.598 zł na urządzenia Samsung G. (...); dla obu numerów uruchomiono usługi (...) – 12 miesięcy bez opłat, potem 19,90 zł/mc oraz T. – muzyka za darmo na 24 miesiące, potem 19,99 zł/mc; opłata aktywacyjna wyniosła 2 x 30 zł:

- dla numeru (...) (taryfa KARTA GRUPOWA DUET) z zerowym abonamentem pod warunkiem posiadania pełnej grupy, zgód marketingowych i terminowych płatności (w innym przypadku abonament wynosił maksymalnie 90 zł), w ramach której dostała ulgę na usługę w wysokości 260 zł.

Umowa została zawarta na okres 24 miesięcy i mogła zostać wypowiedziana z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia liczonego od pierwszego dnia następnego okresu rozliczeniowego, który przypadał na 25 dzień każdego miesiąca. W przypadku wypowiedzenia umowy przed czasem przez abonenta albo przez operatora z winy abonenta, operator był uprawniony do naliczenia kary umownej w wysokości przyznanej ulgi, której maksymalną wartość wyznaczała kwota ulgi podana w umowie. Kara była tym mniejsza, im mniej dni zostało do końca umowy. Z upływem okresu wypowiedzenia umowa ulegała rozwiązaniu.

W dniu 24 listopada 2017 roku pozwana zawarła z P4 Sp. z o.o. z siedzibą w W. drugą umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...) dla numeru (...) (numer tymczasowy 534 838 519), w ramach taryfy RODZINA STAN NIELIMITOWANY, z kwotą abonamentu 205 zł, w ramach której dostała ulgę na usługę w wysokości 230 zł oraz ulgę 4.600 zł na urządzenie Samsung G. (...)+; opłata aktywacyjna wyniosła 30 zł. Czas trwania umowy oznaczono na 24 miesiące. Postanowienia umowy były tożsame z umową z dnia 22 listopada 2017 roku.

Pod umowami, o których mowa wyżej, B. Z. złożyła własnoręczny podpis. Obie umowy zostały zawarte w salonie (...) w Ł. przy ul. (...) i sygnowane podpisami przez pracowników salonu. (**umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych k. 11-13v., k. 14-15v.**)

W związku ze świadczonymi w ramach przedmiotowych umów usługami pierwotny wierzyciel wystawiał faktury VAT. I tak:

- w dniu 27 grudnia 2017 roku wystawił fakturę nr (...) obejmującą opłaty naliczone w okresie 6 grudnia 2017 roku – 24 grudnia 2017 roku oraz abonament za okres od dnia 6 grudnia 2017 roku do dnia 24 grudnia 2017 roku, opiewającą na kwotę 386,16 zł, z terminem płatności do dnia 10 stycznia 2018 roku;

- w dniu 27 stycznia 2018 roku wystawił fakturę nr (...) obejmującą opłaty naliczone w okresie 25 grudnia 2017 roku – 24 stycznia 2018 roku oraz abonament za okres od dnia 25 stycznia 2018 roku do dnia 24 lutego 2018 roku, opiewającą na kwotę 275 zł, z terminem płatności do dnia 12 lutego 2018 roku.

W treści rozliczenia konta zaległość za poprzedni okres rozliczeniowy została oznaczona na sumę 386,16 zł;

- w dniu 27 lutego 2018 roku wystawił fakturę nr (...) obejmującą opłaty naliczone w okresie 25 stycznia 2018 roku – 24 lutego 2018 roku oraz abonament za okres od dnia 25 lutego 2018 roku do dnia 24 marca 2018 roku, opiewającą na kwotę 275 zł, z terminem płatności do dnia 13 marca 2018 roku.

W treści rozliczenia konta zaległość za poprzedni okres rozliczeniowy została oznaczona na sumę 661,16 zł;

- w dniu 27 marca 2018 roku wystawił fakturę nr (...) obejmującą opłaty naliczone w okresie 25 lutego 2018 roku – 24 marca 2018 roku oraz abonament za okres od dnia 25 marca 2018 roku do dnia 24 kwietnia 2018 roku, opiewającą na kwotę 429,99 zł, z terminem płatności do dnia 10 kwietnia 2018 roku. W treści rozliczenia konta zaległość za poprzedni okres rozliczeniowy została oznaczona na sumę 936,16 zł;

Pozwana nie zapłaciła w terminie należności wynikających z faktur, o których mowa wyżej, w konsekwencji w piśmie z dnia 13 kwietnia 2018 roku nadanym w PP S. (...) w dniu 17 kwietnia 2018 roku i przesłanym listem poleconym, P4 Sp. z o.o. wypowiedział przedmiotowe umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych ze skutkiem na dzień 24 maja 2018 roku (zgodnie z pkt 11 zawartych umów, początek biegu okresu wypowiedzenia przypadał na pierwszy dzień następnego okresu rozliczeniowego – tu 25 kwietnia 2018 roku) oraz wezwał do uiszczenia kwoty 1.366,15 zł tytułem należności z tytułu wystawionych faktur oraz należności odsetkowych.

Po złożeniu oświadczenia o wypowiedzeniu, w dniu 27 maja 2018 roku operator wystawił fakturę nr (...) obejmującą opłaty naliczone w okresie 25 kwietnia 2018 roku – 24 maja 2018 roku oraz abonament za okres od dnia 25 kwietnia 2018 roku do dnia 24 maja 2018 roku, opiewającą na kwotę 345 zł, z terminem płatności do dnia 11 czerwca 2018 roku. W treści rozliczenia konta zaległość za poprzedni okres rozliczeniowy została oznaczona na sumę 1.366,15 zł.

Wszystkie faktury, o których mowa wyżej, zostały przesłane na adres email „xsmiechugaming@gmail.com”.

Z uwagi na fakt, iż na mocy przedmiotowych umów pozwanej zostały przyznane ulgi, a umowy te uległy rozwiązaniu przed upływem okresu, na jaki zostały zawarte, po stronie pierwotnego wierzyciela powstało prawo do naliczenia kar umownych zgodnie z art. 57 ust. 6 ustawy prawo telekomunikacyjne.

W dniu 4 sierpnia 2019 roku P4 wystawił 4 noty obciążeniowych: (1) na kwotę 1.363,99 zł w związku z rozwiązaniem umowy dla nr 570 845 541, (2) na kwotę 194,11 zł w związku z rozwiązaniem umowy dla nr 570 844 076, (3) na kwotę 1.338,61 zł w związku z rozwiązaniem umowy dla nr 570 844 712, (4) na kwotę 3.612,45 zł w związku z rozwiązaniem umowy dla nr 534 838 519, wszystkie noty z terminem płatności do dnia 19 czerwca 2018 roku. Noty te zostały nadane w PP S. (...) w dniu 8 czerwca 2018 roku i przesłane na adres pozwanej. **(faktura VAT wraz z rozliczeniem konta k. 20-21, k. 22-23, k. 24-25, k. 26-27v., k. 28-29, nota obciążeniowa k. 16-16v. k. 17-17v., k. 18-18v., k. 19-19v., wypowiedzenie k. 30-31v.)**

W dniu 31 maja 2019 roku powód zawarł z P4 Sp. z o.o. z siedzibą w W. umowę sprzedaży wierzytelności, na mocy której nabył wierzytelności pieniężne wynikające z zawartych z dłużnikami umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych, obejmujące należności główne oraz odsetki, w tym wierzytelność wobec pozwanej. Wierzytelności, o których mowa, przeszły na nabywcę w dniu podpisania umowy. Zbywca potwierdził w umowie, że powód zapłacił uzgodnioną cenę.

W wyciągu z listy wierzytelności łączne zobowiązanie pozwanej zostało oznaczone na kwotę 8.220,31 zł. **(notarialny wyciąg z listy wierzytelności k. 5, notarialny wyciąg z umowy sprzedaży wierzytelności k. 8)**

Do dnia wyrokowania pozwana nie zapłaciła kwoty dochodzonej pozwem. **(okoliczność bezsporna)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwość ani rzetelności nie budziła wątpliwości Sądu.

**Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, skuteczne podniesienie przedmiotowego zarzutu jest bowiem wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne (por. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 roku, III CZP 84/05, OSNC 2006/7-8/114 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 roku, I CSK 653/09, LEX). Zarzut ten okazał się niezasadny. W sprawie znajduje zastosowanie 3-letni termin przedawnienia wynikający z art. 118 k.c., co wobec terminu płatności najwcześniej wymagalnej wierzytelności – 10 stycznia 2018 roku, oznacza, że w dacie wytoczenia powództwa w e.p.u. – 17 września 2020 roku, które przerwało bieg terminu przedawnienia, roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu.

Bezzasadny okazał się także zarzut braku legitymacji procesowej czynnej. W ocenie Sądu zaofiarowany przez stronę powodową materiał dowodowy jest wystarczający do wykazania, że nabyła ona ze skutkiem prawnym wierzytelność wobec pozwanej wynikającą z umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych z dnia 22 i 24 listopada 2017 roku. Powód złożył do akt sprawy notarialnie sporządzony wyciąg z umowy sprzedaży wierzytelności oraz z listy wierzytelności, z których jednoznacznie wynika, kiedy i pomiędzy jakimi stronami doszło do zawarcia umowy przelewu wierzytelności, wobec kogo wierzytelność przysługiwała, jakie było źródło jej powstania oraz jaka była wysokość zadłużenia pozwanej w dacie nabycia wierzytelności przez powoda. Wyciąg z umowy cesji potwierdza również, że powód uiścił cenę z tytułu nabytych wierzytelności. Godzi się przypomnieć, że zgodnie z dyspozycją art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba, że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Celem i skutkiem przelewu jest przejście wierzytelności na nabywcę. Jest to jedynie zmiana podmiotowa stosunku zobowiązaniowego. W wyniku przelewu przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Wierzytelność przechodzi na nabywcę w takim stanie, w jakim była w chwili zawarcia umowy przelewu, wraz ze wszystkimi związanymi z nią prawami. Wyjaśnić wreszcie należy, że ewentualny brak zawiadomienia dłużnika o dokonanej cesji w żaden sposób nie wpływa na jej skutki. Całość powyższych rozważań prowadzi do wniosku, że strona powodowa wykazała swoją legitymację procesową.

W następnej kolejności wskazać należy, że przedłożone przez powoda faktury, noty obciążeniowe, wobec wprowadzenia do Kodeksu cywilnego przepisu art. 77<sup>(3)</sup> k.c., postrzegać należy w kategoriach dokumentu. Dokumentem w znaczeniu materialnego, ale i procesowego prawa cywilnego, jest bowiem każdy nośnik, który umożliwia zapoznanie się z zawartą na nim informacją (art. 77<sup>(3)</sup> k.c.). Mogą nim być zatem również kserokopie, o ile tylko zawarta jest w nich myśl ludzka. Jeżeli nadto znajduje się w nich tekst i jest możliwe ustalenie podmiotu, od którego on pochodzi (określonego przez ustawodawcę jako "wystawcę dokumentu") to stosuje się do nich art. 243<sup>(1)</sup> i nast. k.p.c. Jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 30 grudnia 2019 roku (I ACa 672/19, L.), wydruk strony internetowej, spełniający cechy określone w art. 773 k.c., powinien być kwalifikowany w świetle przepisów prawa materialnego jako dokument. Zgodnie z tym przepisem bowiem dokumentem jest nośnik informacji umożliwiający zapoznanie się z jego treścią. W przypadku wydruku informacja utrwalona jest w formie graficznej na materiale służącym do jego wykonania (najczęściej na papierze). Dokument, w świetle definicji kodeksowej, nie wymaga więc obecnie podpisu. Dla przyjęcia, że zapis informacji stanowi dokument konieczne jest jednak spełnienie takich cech jak utrwalenie informacji na nośniku i możliwość odczytania tej informacji. Niekiedy wskazuje się też na to, że utrwalona informacja powinna być efektem myśli ludzkiej a jej zapis powinien być sporządzony w celu "dowodowym" (a więc stanowić utrwalenie pewnego stanu rzeczy, czy też oświadczenia w celu jego udokumentowania, dającego możliwość późniejszego odtworzenia czy posłużenia się nim jako dowodem utrwalonego zdarzenia). Niewątpliwie cechy te są spełniane przez wydruki utrwalające (na papierze) odtworzoną w danym momencie treść zapisaną cyfrowo, dostępną dla użytkowników Internetu (komunikat wyświetlany na ekranie urządzenia połączanego z siecią internetową). Wydruk zawiera więc informację w rozumieniu art. 773 k.c., sporządzony jest przez osobę, która dokonuje selekcji tej informacji (decyduje o dokonaniu wydruku a zatem dokumentuje pewien stan, za jaki należy uważać treść strony internetowej). Niewątpliwie też wydruk pozwala na odczytanie zapisanej informacji i służy celom dowodowym w podanym wyżej znaczeniu, co

pozwala na przypisanie mu cech dokumentu w rozumieniu przepisów prawa materialnego. W analogiczny sposób wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Gdańsku przyjmując w wyroku z dnia 18 maja 2017 roku (V ACa 484/16, L.), że nawet niepodpisane wydruki pozostają dokumentem w znaczeniu powszechnej na gruncie prawa cywilnego definicji dokumentu sformułowanej w art. 773 k.c.

Przechodząc do kolejnych zarzutów Sąd za niebudzące wątpliwości uznał twierdzenia powoda na okoliczność zawarcia przez pozwaną z P4 dwóch umów

o świadczenie usług telekomunikacyjnych, na podstawie których pozwana zobowiązała się do uiszczania opłat za korzystanie z usług operatora. Powód załączył w poczet materiału dowodowego obie umowy sygnowane podpisami pozwanej, których autentyczność nie była w sprawie podważana. Odnosząc się natomiast do zarzutu, że powód nie wykazał umocowania osoby składającej podpis pod umową w imieniu pierwotnego wierzyciela przypomnienia wymaga, że

w myśl art. 97 k.c. osobę czynną w lokalu przedsiębiorstwa przeznaczonym do obsługi publiczności poczytuje się w razie wątpliwości za umocowaną do dokonywania czynności prawnych, które zazwyczaj bywają dokonywane z osobami korzystającymi z usług tego przedsiębiorstwa. W realiach niniejszej sprawy obie umowy zostały zawarte w salonie sieci P. w Ł. przy ul. (...) i niespornie należą do kategorii czynności prawnych, o których mowa w przytoczonym przepisie. Powyższe prowadzi do wniosku, że osoby składające pod obiema umowami w imieniu P4 Sp. z o.o. swoje podpisy były do tego umocowane, wobec czego Sąd uznał, iż powód wykazał swoje żądanie co do zasady. Powód przedłożył również faktury za świadczone przez operatora usługi, wystawione w grudniu 2017 roku oraz w styczniu, lutym, marcu i maju 2018 roku, w których ujęto opłaty abonamentowe oraz opłaty za wybrane przez pozwaną usługi, w wysokości zgodnej z podpisanymi przez pozwaną umowami. Przypomnienia wymaga, że każde z rozliczeń konta załączonych do faktur zawiera w sobie saldo końcowe z poprzedniego okresu, co pozwoliło ustalić, że pozwana nie uiszczala poszczególnych należności, skoro na gruncie każdej kolejnej faktury saldo wzrastało dokładnie o kwotę wynikającą z faktury poprzedniej. Pozwana przy tym nawet nie starała się udowodnić (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), że należności, o których mowa uregulowała jeśli nie w całości, to choćby w części. B. Z. nie zdołała również podważyć wiarygodności przedmiotowych faktur, przy czym uwypuklenia wymaga, że dowodem na wysokość zobowiązania pozwanej są nie tylko faktury, ale także podpisane przez nią umowy, z których wynika wysokość opłat abonemckich. Na koniec wskazać należy, że faktury były przesyłane na adres email pozwanej, niewątpliwie miała ona zatem możliwość zapoznania się z ich treścią. Reasumując tę część rozważań Sąd uznał, że powód przedkładając podpisane przez pozwaną umowy określające rodzaj taryfy wybranej przez pozwaną, wartość abonamentu z tego tytułu, a także rodzaj i wartość usług wybranych przez abonenta, jak również składając faktury za okres od grudnia 2017 roku do maja 2018 roku, udowodnił roszczenie w tej części.

Wreszcie powód wykazał, że umowy stanowiące źródło jego roszczenia zostały skutecznie wypowiedziane. Nie powielając ustaleń faktycznych przypomnienia wymaga, że strony umowy mogły ją wypowiedzieć z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia. Pozwana, o czym była mowa, nie uiszczala należności wynikających z wystawianych faktur i w takim stanie rzeczy pierwotny wierzyciel sporządził w dniu 13 kwietnia 2018 roku oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, na skutek którego uzgodniony przez strony 30-dniowy okres wypowiedzenia rozpoczął swój bieg w dniu 25 kwietnia 2018,

tj. w pierwszym dniu następnego okresu rozliczeniowego (pkt 11 lit. b umowy). 30 dni upłynęło w dniu 24 maja 2018 roku, a zatem z tą datą umowy zostały rozwiązane (pkt 13 umowy). Powód przedłożył przy tym dokument (k. 30), z którego wynika, że oświadczenie o wypowiedzeniu zostało nadane w dniu 17 kwietnia 2018 roku w PP S. (...) i wysłane listem poleconym, o czym świadczy nadany nr przesyłki – (00) 559 (...) 621. Skoro więc umowy uległy rozwiązaniu przed upływem okresu, na który zostały zawarte, a na ich gruncie pozwanej zostały udzielone określone ulgi, których wartość nie była w sprawie kwestionowana, po stronie P4 ukonstytuowało się uprawnienie do naliczenia kar umownych z tego tytułu. Uprawnienie to wynika nie tylko z postanowień umów zawartych przez pozwaną, ale zostało wprost przewidziane w art. 57 ust. 6 ustawy prawo telekomunikacyjne. Pierwotny wierzyciel skorzystał z tego uprawnienia

i w dniu 5 czerwca 2018 roku wystawił 4 noty obciążeniowe – po jednej dla każdego numeru telefonu, które następnie przesłał na adres pozwanej (przesyłka została nadana w dniu 8 czerwca 2018 roku w PP S. (...)). Kwoty wskazane w

każdej z not stanowią wartość udzielonej pozwanej ulgi pomniejszonej proporcjonalnie o czas trwania umowy, stąd też Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania ich wiarygodności.

Powód był ponadto uprawniony do naliczenia odsetek od każdego wystawionego dokumentu księgowego za okres od daty jego wymagalności do dnia poprzedzającego datę wygenerowania pozwu w e.p.u., w łącznej wysokości 1.272,42 zł.

Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 9.492,73 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 września 2020 roku do dnia zapłaty.

Podkreślić należy, że strona powodowa miała prawo, oprócz żądania należności głównej, żądać za czas opóźnienia odsetek w umówionej wysokości, jako że przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zasądzając od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.317 zł, która obejmowała: opłatę sądową od pozwu 500 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej – 1.800 zł oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł.

Mając powyższe na uwadze orzeczono, jak w sentencji.